

□ Czas czytania: 2 min.

Pewien mądry człowiek z Indii miał bliskiego przyjaciela, który mieszkał w Mediolanie. Poznali się w Indiach, gdzie Włoch wybrał się z rodziną na wycieczkę. Hindus pełnił rolę przewodnika Włocha, oprowadzając go po najbardziej charakterystycznych zakątkach jego ojczyzny.

Wdzięczny przyjaciel z Mediolanu zaprosił Hindusa do swojego domu. Chciał się odwdziczyć i przedstawić mu swoje miasto. Hindus bardzo nie chciał wyjeżdżać, ale uległ naleganiom włoskiego przyjaciela i pewnego pięknego dnia wysiadł z samolotu na lotnisku Malpensa.

Następnego dnia Mediolańczyk i Hindus spacerowali po centrum miasta. Hindus ze swoją czekoladową twarzą, czarną brodą i żółtym turbanem przyciągał spojrzenia przechodniów, a Mediolańczyk przechadzał się dumny, że ma tak egzotycznego przyjaciela.

Nagle, na Piazza San Babila, Hindus zatrzymał się i powiedział: „Słyszysz pan to, co ja?”. Mediolańczyk, nieco oszołomiony, wyteżył uszy tak bardzo, jak tylko mógł, ale przyznał, że nie słyszał nic poza wielkim hałasem ruchu miejskiego.

„W pobliżu śpiewa świerszcz” – kontynuował z przekonaniem Hindus.

„Myli się pan”, odpowiedział Mediolańczyk. „Słyszę tylko hałas miasta. Poza tym nie ludź się, że w pobliżu są świerszcze”.

„Nie mylę się. Słyszę śpiew świerszcza” – odparł Hindus i z determinacją zaczął szukać wśród liści kilku skurczonych drzewek. Po chwili wskazał swojemu przyjacielowi, który przyglądał mu się sceptycznie, małego owada, wspaniałego śpiewającego świerszcza, który kulił się, narzekając na zakłócających jego koncert.

„Widział pan tego świerszcza?” – powiedział Hindus.

„Ah, jest” – przyznał Mediolańczyk. „Wy, Hindusi, macie o wiele lepszy słuch niż my, biali...”.

„Tym razem się pan myli”, uśmiechnął się mądry Hindus. „Proszę uważać....”

Indianin wyciągnął z kieszeni monetę i udając, że tego nie zauważył, upuścił ją na chodnik.

Natychmiast cztery lub pięć osób odwróciło się, by spojrzeć.

„Widział pan to?” – wyjaśnił Hindus. „Ta moneta wydała dźwięk bardziej delikatny i słaby niż cykanie świerszcza. Ale czy zauważył pan, ilu białych ludzi ją słyszało?”.

„Gdzie jest twój skarb, tam będzie i twoje serce”.